

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Stępińska (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Joanna Ćwik-Bielińska

SO Krystyna Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2019 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi P. W.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym

bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym

dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie do sygn. akt I C 4743/18/N

### ***postanawia:***

1. stwierdzić przewlekłość postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie, sygn. akt I C 4743/18/N;
2. przyznać od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie na rzecz P. W. kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych);
3. oddalić skargę w pozostałym zakresie;
5. nakazać Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie zwrócić na rzecz P. W. kwotę 200,00 zł (dwieście złotych) uiszczoną tytułem opłaty sądowej od skargi.

SSO Joanna Ćwik- Bielińska SSO Renata Stępińska SSO Krystyna Dobrowolska

## UZASADNIENIE

P. W. wniósł o: stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie, sygn. akt I C 4743/18/N, przyznanie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 3.000,00 zł w związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowania oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu skargi P. W. podniósł, że w dniu 13 lutego 2018 r. do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie wpłynął jego pozew przeciwko (...) Sp. z o.o. o zapłatę roszczeń, opartych o art. 16b ustawy o usługach turystycznych oraz art. 365 k.p.c. Po przydzieleniu sprawy referentowi, dnia 10 lipca 2018 r. został wydany nakaz zapłaty, a przed datą jego wydania Sąd nie podejmował w sprawie żadnych czynności. Nakaz pierwotnie

został nieprawidłowo doręczony wraz z odpisem pozwu osobiście powodowi, zamiast stronie pozwanej. Po takim nieprawidłowym doręczeniu, oczekiwał

na uprawomocnienie nakazu i dopiero wskutek pisma jego pełnomocnika z dnia

11 września 2018 r., w którym wskazano na błędne zaadresowanie przesyłki, został on prawidłowo nadany, jednakże znów po upływie kolejnych ponad 6 tygodni. Od doręzonego nakazu zapłaty pozwany złożył sprzeciw, podnosząc m. in. zarzut niewłaściwości miejscowej, a odpis sprzeciwu - do dnia sporządzenia skargi - nie został powodowi doręczony. Skarżący zwrócił uwagę, iż postanowieniem z dnia 17 grudnia 2018 r., które zostało doręczone jego pełnomocnikowi w dniu 24 stycznia 2019 r., stwierdzono niewłaściwość miejscową Sądu w Krakowie i do dnia sporządzenia skargi akta sprawy, pomimo braku wniesienia zażalenia na to postanowienie, nie zostały przekazane sądowi właściwemu. Skarżący podkreślił, że od złożenia pozwu w sprawie upłynął ponad rok, a w sprawie prócz wydania nakazu zapłaty, podjęto jedynie czynności natury formalnej. Samo wydanie nakazu zapłaty nastąpiło prawie pół roku po złożeniu pozwu, z kolei jego prawidłowe doręczenie pozwanemu nastąpiło

po kolejnych ponad 3 miesiącach, z uwagi na pierwotne skierowanie przesyłki

do powoda zamiast pozwanego. Zdaniem skarżącego, nawet uwzględnivszy okres ewentualnego urlopu, czy zwolnienia lekarskiego referenta w sprawie okres bezczynności jest dłuższy, niż konieczny dla podjęcia wymaganych przez przepisy czynności. Trudno uznać za prawidłowe nienadawanie sprawie dalszego biegu, poprzez przesłanie akt sądowi właściwemu, czy też uprzednio trwające wielotygodniowe okresy bezczynności, związane z niewydawaniem nakazu zapłaty (przez 5 miesięcy od złożenia pozwu), okresem skutecznego doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty z odpisem pozwu (ponad 3 miesiące), czy brakiem reakcji na pismo powoda, wskazujące na nieprawidłowości w tymże doręczeniu. Stan tej bezczynności trwa i trwał przez kilkanaście tygodni, a czynności te nie są nader skomplikowane.

W odpowiedzi na skargę, swój udział w postępowaniu zgłosił Skarb Państwa-Prezes Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie, który wniósł o jej oddalenie.

W uzasadnieniu podniósł, że z dniem 1 marca 2018 r. referendarz, któremu pierwotnie przydzielona została sprawa wraz z dwoma referendarzami orzekającymi w I Wydziale Cywilnym został przeniesiony do innego sądu.

Po odejściu referendarzy zostało około 4 tysiące spraw, w których należało podjąć czynności, w tym około 2500 spraw niezakończonych, a tak duża liczba spraw zgodnie z decyzją Przewodniczącego Wydziału, uniemożliwiła podział opuszczonych referatów pomiędzy orzekających w Wydziale sędziów,

już obciążonych obowiązkami służbowymi. Prezes Sądu Rejonowego podkreślił, że jednocześnie podjęte zostały wszystkie czynności, zmierzające do szybkiego zatrudnienia nowych referendarzy. Nowi referendarze zostali zatrudnieni

od czerwca i lipca 2018 r. i natychmiast po tym sprawa została przydzielona nowemu referentowi, który podjął niezwłocznie czynności. Również działania Sędzi referent nie były opieszale, a czasookres ich podejmowania warunkowany jest obciążeniem pracą.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Skarga zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

W zakresie rozpoznania skargi w sprawie o sygn. akt I C 4743/18/N Sąd Okręgowy, na podstawie analizy akt sprawy, ustalił następującą sekwencję czynności procesowych:

- w dniu 13 lutego 2018 r. do Sądu Rejonowego wpłynął pozew P. W. o zapłatę przeciwko (...) Sp. z o.o. w O.,

- w dniu 19 lutego 2018 r. sprawa została przydzielona sędziemu referentowi A. Z.,

- pismem z dnia 4 kwietnia 2018 r. powód przedłożył niedołączone do pozwu uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 listopada 2017 r., II Ca 2276/17 wraz z postanowieniem o sprostowaniu omyłki w jego treści, a jednocześnie wniósł o nadanie sprawie biegu,

- zarządzeniem z dnia 2 lipca 2018 r. Przewodnicząca I Wydziału Cywilnego – na podstawie zarządzenia Prezesa Sądu w sprawie częściowego podziału referatów referendarzy - przydzieliła sprawę do referatu RSR Jana Koniecznego,

- w dniu 10 lipca 2018 r. referendarz sądowy wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt I Nc 1332/18/N i polecił Oddziałowi Finansowemu zwrócić powodowi kwotę 70,00 zł tytułem nadpłaconej opłaty sądowej od pozwu, przy czym nakaz zapłaty został wysłany w dniu 27 lipca 2018 r. na adres pełnomocnika powoda, a w dniu 30 lipca 2018 r. na adres samego powoda,

- pismem z dnia 9 sierpnia 2018 r. pełnomocnik powoda poinformował o zmianie adresu kancelarii,

- zarządzeniem z dnia 10 września 2018 r. referendarz sądowy zarządził odnotowanie w systemie aktualnego adresu pełnomocnika powoda i doręczenie nakazu zapłaty stronie pozwanej,

- pismem z dnia 11 września 2018 r. pełnomocnik powoda wniosł o doręczenie stronie pozwanej nakazu zapłaty,

- w dniu 18 października 2018 r. Sąd przesłał stronie pozwanej odpis nakazu zapłaty wraz z pouczeniami o sprzeciwie oraz pismo z dnia 4 kwietnia 2018 r.,

- pismem z dnia 7 listopada 2018 r. (data stempla pocztowego) strona pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zarzucając niewłaściwość miejscową Sądu,

- w dniu 30 listopada 2018 r. referendarz sądowy zarządził przedłożenie akt sprawy Przewodniczącej Wydziału,

- w dniu 30 listopada 2018 r. sprawa została zarejestrowana w rep. „C” upr. oraz skierowana do losowania,

-w dniu 4 grudnia 2018 r. w wyniku skierowania do losowania sprawa została przydzielona Sędziemu referentowi Magdalenie Tomali,

- postanowieniem z dnia 17 grudnia 2018 r. Sąd stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Opolu, IX Wydział Cywilny i zarządził doręczyć odpis postanowienia pełnomocnikom stron, a po uprawomocnieniu się postanowienia, akta sprawy przekazać Sądowi Rejonowemu w Opolu. Odpisy orzeczenia wysłano w dniu 18 stycznia 2019 r. pełnomocnikowi powoda (doręczenie 24 stycznia 2019 r.) i pełnomocnikowi strony pozwanej (doręczenie w dniu 25 stycznia 2019 r.),

- w dniu 12 marca 2019 r. akta zostały przekazane Sądowi Okręgowemu w związku ze skargą powoda na przewlekłość postępowania.

Mając na względzie wskazaną wyżej sekwencję zdarzeń oraz występujące pomiędzy kolejnymi czynnościami odstępy czasu, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie doszło do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki określiła w art. 2 ust. 1 pojęcie przewlekłości postępowania, stanowiąc, że przewlekłość zachodzi wówczas, gdy postępowanie w danej sprawie trwa dłużej niż to jest to konieczne do wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne do rozstrzygnięcia sprawy, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawłości, znaczenia dla strony, która wniosła skargę rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron. Normatywna treść powołanego przepisu wskazuje zatem, że przewlekłość postępowania ma miejsce, gdy trwa ono ponad konieczność niezbędną

do wyjaśnienia istotnych dla końcowego rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych i prawnych, leżących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu. „Przez przewlekłość postępowania rozumie się w praktyce brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia, zachodzący dłużej niż jest to konieczne do rozważenia sprawy bądź zgromadzenia dowodów. Chodzi o to, by czynności zmierzające do wydania orzeczenia kończącego zabierały odpowiednią ilość czasu, to jest odbywały się bez zbędnej zwłoki (...). Przewlekłość postępowania zachodzi wtedy tylko, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2010 roku, II S 28/10, KZS 2010/11/50). Zwłoka stanowi kwalifikowane, tj. zawinione opóźnienie, stąd nie każde więc przedłużenie czynności postępowania stanowi naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, który Sąd Okręgowy w pełni podziela, ustalenie „zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie określonych procedur” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 maja 2005 roku, II S 26/05, Lex nr 151808).

Z analizy akt sprawy wynika, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dochodziło do kilku przerw pomiędzy kolejnymi czynnościami, przy czym z pewnością dwie z nich należy uznać za stanowiące przewlekłość postępowania. Po pierwsze, w okresie pomiędzy wniesieniem pozwu, a wydaniem nakazu zapłaty upłynęło blisko pięć miesięcy. Po drugie, pomiędzy wydaniem nakazu zapłaty, a prawidłowym już doręczeniem stronie pozwanej jego odpisu upłynęły kolejne trzy miesiące. O pomyłce w doręczeniu, referendarz zorientował się dopiero po wniesieniu przez pełnomocnika powoda pisma, informującego o zmianie adresu do doręczeń. W rezultacie do stwierdzenia niewłaściwości Sądu dopiero po dziesięciu miesiącach od zainicjowania postępowania w sprawie. Trafnie podniósł skarżący, iż od momentu wniesienia pozwu przez okres ponad jednego roku w sprawie nie zostały podjęte żadne inne czynności, poza wydaniem nakazu zapłaty, a następnie postanowienia o przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego w Opolu. To wszystko czyni żądanie skarżącego trafnym co do zasady.

Okoliczności podniesione w uzasadnieniu odpowiedzi na skargę, nie mogą prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia. Okres jednego roku od wniesienia pozwu jest okresem zbyt długim na rozpoznanie tylko dwóch opisanych wyżej kwestii. Takiego okresu przewlekłości postępowania nie może w całości tłumaczyć fakt obciążenia referatów i braków kadrowych, a zwłaszcza odejście, czy też przeniesienie referendarza do innego sądu. Warto też zauważyć, że nie można usprawiedliwiać nieterminowego rozpoznania sprawy, kwestiami organizacyjnymi Sądu. Rozwiązanie trudności kadrowych leży w gestii władz Sądu, nie może natomiast prowadzić do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. „Gdy organy sądu nie są w stanie, w wyniku własnych wewnętrznych działań, zwiększyć obsady kadrowej wydziału, winny inicjować działania wobec Ministra Sprawiedliwości decydującego o ilości etatów sędziowskich w danym sądzie. Trudności organizacyjno-kadrowe nie ekskulpują bowiem sądu od odpowiedzialności za przewlekłość postępowania” (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 października 2012 roku, II S 58/12, KZS 2012/10/103).

W orzecznictwie zarówno Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również Sądu Najwyższego utrwalili się poglądy, iż obowiązkiem każdego państwa – strony Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jest zapewnienie takiej organizacji i funkcjonowania systemu organów wymiaru sprawiedliwości, które umożliwią rzeczywiste i skuteczne korzystanie z gwarantowanego w art. 6 Konwencji prawa do sądu, w tym także prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, wyroki ETPCz w sprawach: Buchholz przeciwko Niemcom z dnia 6 maja 1981, skarga nr 7759/77, Botazzi przeciwko Włochom z dnia 28 lipca 1999 r., skarga nr 34884/97, Süßmann przeciwko Niemcom z dn. 16 września 1996 r., skarga nr 20024/92).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy stwierdził przewlekłość postępowania prowadzonego do sygn. akt I C 4743/18/N, na podstawie art. 12 ust. 2 w/w ustawy.

Ponieważ skarga odniosła zamierzony skutek, przyznanie powodowi odpowiedniej kwoty od Skarbu Państwa jest uzasadnione. Zgodnie z art. 12 ust. 4 cytowanej ustawy, sąd uwzględniając skargę, na żądanie skarżącego obligatoryjnie przyznaje od Skarbu Państwa, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 zł do 20.000,00 zł. Określając jej wysokość, sąd uwzględnić musi rodzaj i ciężar popełnionych uchybień, okoliczność jak długo trwała przewlekłość postępowania oraz rozmiar dolegliwości spowodowany opieszałością sądu. W ocenie Sądu Okręgowego, kwota 3.000,00 zł żądana od Skarbu Państwa przez skarżącego jest wygórowana. Pamiętać przy tym należy, iż zasadniczym celem przyznania sumy pieniężnej skarżącemu nie jest całkowite wyrównanie szkody powstałej w wyniku przewlekłości, o czym świadczy określenie przez ustawodawcę górnej granicy, lecz z jednej strony zapewnienie materialnej satysfakcji za przewlekłość postępowania, z drugiej zaś oddziaływanie na sąd, z którego środków kwota ta zostanie wypłacona (M. Sykulska, Prawo do skutecznego środka odwoławczego na przewlekłość postępowania; Gdańskie Studia Prawnicze 2005, t. XIII). Na podstawie art. 12 ust. 4 w/w ustawy przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego na rzecz skarżącego kwotę 2.000,00 zł, uznając, iż jest adekwatna do stwierdzonego stopnia przewlekłości postępowania. Natomiast dalej idące żądanie oddalił.

Wobec uwzględnienia skargi, zwrotowi w trybie art. 17 ust. 3 w/w ustawy podlegała opłata w kwocie 200 zł, uiszczona przez skarżącego.

SSO Joanna Ćwik- Bielińska SSO Renata Stępińska SSO Krystyna Dobrowolska